Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 24/11/2026 20:54:52

Uwaga! Artykuł został opublikowany w dwóch wersjach językowych – podstawą do cytowań jest wersja angielska

Ewa Kruk
Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie
ORCiD: 0000-0003-1976-9330
ewa.kruk@poczta.umcs.lublin.pl

Mediacja jako jedna z form rozwiązania konfliktu w sprawie o przestępstwo

STRESZCZENIE

Artykuł obejmuje problematykę mediacji jako jednej z form rozwiązania konfliktu karnego. Autorka przedstawia m.in. kwestię mediacji w odniesieniu do założeń sprawiedliwości naprawczej, kwestię przyjętych modeli mediacji w postępowaniu karnym, a także podejmuje próbę wskazania innych form rozwiązania konfliktu, opartych na negocjacjach. Krótko opisuje historyczny proces kształtowania się założeń ustawodawczych mediacji, by następnie odnieść się do aktualnych, wybranych zagadnień postępowania mediacyjnego.

Słowa kluczowe: mediacja; sprawiedliwość naprawcza; konflikt; postępowanie mediacyjne

Rację ma A. Murzynowski, konstatując, że:

> […] reakcja na popełnienie przestępstwa ze strony organów wymiaru sprawiedliwości może przybrać zróżnicowane formy; niekoniecznie musi nią być represja w postaci tradycyjnej i bezwarunkowo wykonywanej kary pozbawienia wolności. Nieraz może mieć zasadnicze znaczenie dla wyboru rodzaju i wymiaru kary albo nawet dla rezygnacji z jej wymierzenia wygaszenie konfliktu między sprawcą a ofiarą przestępstwa, dzięki temu, że oskarżony naprawi zło wyrządzone pokrzywdzonemu swym czynem (zrekompensuje wyrządzoną mu szkodę oraz krzywdę moralną); w teorii zaczyna się to określać mianem sprawiedliwości naprawczej[1].

Według J. Consedine'a jest to filozofia, która tak naprawdę integruje szereg emocji związanych z myśleniem człowieka, włączając w to uzdrowienie, współczucie, przebaczenie, łaskę i porozumienie oraz oczywiście sankcje tam, gdzie jest to stosowne[2].

Sprawiedliwość naprawcza ofiaruje proces, który daje tym, którzy zostali dotknięci przez przestępstwo, możliwość udziału w rozwiązywaniu problemów, które wypływają z przestępstwa[3]. W ten sposób pozwala zwalczać przestępczość nie jednostronnymi metodami nadmiernego rygoryzowania prawa, lecz konsekwentnym wdrażaniem racjonalnie ukształtowanych norm prawa karnego, nastawionych na zróżnicowanie, a zarazem oferuje cywilizowane metody działania wymiaru sprawiedliwości[4]. Sprawiedliwość naprawcza proponuje takie postępowanie, w którym spotykają się wszystkie strony związane z konkretnym prze-

[1] A. Murzynowski, *Mediacja w toku postępowania przygotowawczego*, [w:] *Współczesny polski proces karny. Księga ofiarowana Profesorowi Tadeuszowi Nowakowi*, red. S. Stachowiak, Poznań 2002, s. 243. Należy dodać, że głównym założeniem twórców nowych kodeksów karnych z 1997 r. było „przesunięcia punktu ciężkości polityki kryminalnej z karania na rozwiązywanie konfliktu społecznego, przede wszystkim przez naprawienie powstałej szkody, opłacalność zapobieganiu jej i traktowanie pokrzywdzonego jak równoprawną z oskarżonym stronę postępowania karnego". *Uzasadnienie rządowego projektu Kodeksu karnego*, [w:] *Nowe Kodeksy karne z 1997 r. z uzasadnieniami*, red. I. Fredrich-Michalska, B. Stachurska-Marcińczak, Warszawa 1997, s. 15.

[2] J. Consedine, *Sprawiedliwość naprawcza – kompensacyjna praktyka prawa karnego*, [w:] *Zapobieganie i zwalczanie przestępczości w Polsce przy zastosowaniu probacyjnych środków karania. Materiały z konferencji zorganizowanej przez Komisję Ustawodawstwa i Praworządności pod patronatem Marszałka Senatu RP Longina Pastusiaka 1–2 grudnia 2003*, red. M. Lipińska, R. Stawicki, Warszawa 2004, s. 95.

[3] *Ibidem*.

[4] A. Murzynowski, *Mediacja w toku postępowania…*, s. 243.

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 24/11/2026 20:54:52
Uwaga! Artykuł został opublikowany w dwóch wersjach językowych – podstawą do cytowań jest wersja angielska

stępstwem, by wspólnie rozstrzygnąć sprawę oraz zaradzić jej skutkom i ich implikacjom w przyszłości[5].

W literaturze akcentuje się potrzebę wyróżnienia w definicji sprawiedliwości naprawczej dwóch elementów[6]. Pierwszy to stwierdzenie, że sprawiedliwość ta oznacza takie podejście w systemie sprawiedliwości karnej, w którym sprawca nie ponosi kary narzuconej mu z zewnątrz przez sąd, ale dobrowolnie i samodzielnie dystansuje się od czynu przestępnego[7]. Drugi aspekt sprawiedliwości naprawczej zakłada podejście, w którym ofiara przestępstwa staje się pełnoprawnym partnerem w postępowaniu[8]. Oznacza to także, że konflikty – nawet te najbardziej poważne – mogą być rozwiązywane, a nie rozstrzygane[9], pod warunkiem, że strony skonfliktowane przestępstwem same do tego dążą. Procesowy aspekt sprawiedliwości naprawczej jest powszechnie kojarzony z pojęciem mediacji[10].

Polski ustawodawca zdecydował o wprowadzeniu takich rozwiązań instytucjonalnych, w które wkomponowane są elementy sprawiedliwości naprawczej. Jednym z nich jest mediacja. W systemie prawa karnego uregulowania odnoszące się do założeń instytucji mediacji zostały sformułowane w przepisach Kodeksu postępowania karnego[11], natomiast znaczenie tej instytucji przy orzekaniu o prawnych skutkach popełnionego przestępstwa uwzględniono w Kodeksie karnym[12]. W ślad za unormowaniami ustawowymi pojawiło się pierwsze rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 14 sierpnia 1998 r. w sprawie warunków, jakim powinny odpowiadać instytucje i osoby uprawnione do przeprowadzenia mediacji, zakresu i warunków udostępniania im akt sprawy oraz zasad i trybu sporządzania sprawozdania z przebiegu i wyników postępowania mediacyjnego[13].

Od momentu wprowadzenia tej instytucji do systemu prawa karnego założenia postępowania mediacyjnego ewoluowały. Początkowo formułował je art. 320 k.p.k. Zgodnie z tym przepisem, „jeżeli miało to znaczenie dla wystąpienia z odpowiednim wnioskiem, prokurator mógł z inicjatywy lub za zgodą stron skierować sprawę do instytucji lub osoby godnej zaufania w celu przeprowadzenia postępowania mediacyjnego między podejrzanym a pokrzywdzonym". Powszechnie przyjmowano, że wystąpienie z „odpowiednim wnioskiem" należy odnosić do wydania wyroku skazującego bez przeprowadzenia rozprawy (art. 335 k.p.k.) oraz

[5] T. Marshall, *The Evolution of Restorative Justice in Britain*, Strasbourg 1996, s. 22, za: B.D. Meier, *Sprawiedliwość naprawcza – zarys koncepcji*, [w:] *Mediacja. Nieletni sprawcy przestępstw i ich ofiary*, red. B. Czarnecka-Dzialuk, D. Wójcik, Warszawa 1999, s. 39. Zob. także: J. Waluk, *Mediacja jako forma sprawiedliwości naprawczej – korzyści dla stron*, „Archiwum Kryminologii" 2007–2008, t. 29–30, s. 871.
[6] B.D. Meier, *op. cit.*, s. 40.
[7] *Ibidem*.
[8] *Ibidem*.
[9] Zob. szerzej: J. Waluk, *op. cit.*, s. 871 i n.
[10] B.D. Meier, *op. cit.*, s. 40. Zob. również uwagi na temat genezy pojęcia mediacji w języku potocznym i prawniczym: R. Kmiecik, *Mediacja jako procesowa forma kształtowania podstaw rozstrzygnięć probacyjnych*, [w:] *Zapobieganie i zwalczanie przestępczości w Polsce…*, s. 364–367.
[11] Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego (Dz.U. nr 89, poz. 555 ze zm.), dalej jako: k.p.k.
[12] Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny (Dz.U. nr 88, poz. 553 ze zm.), dalej jako: k.k. Zob. A. Murzynowski, *Rola mediacji w osiąganiu sprawiedliwości w procesie karnym*, [w:] *Sprawiedliwość naprawcza. Idea. Teoria. Praktyka*, red. M. Płatek, M. Fajst, Warszawa 2005, s. 62.
[13] Dz.U. 1998, nr 111, poz. 701. Zob. D. Bek, *Podstawowe informacje o mediacji w sprawach karnych, podstawy prawne*, [w:] *Metodyka pracy mediatora w sprawach karnych*, red. O. Sitarz, Warszawa 2015, s. 41–42.

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 24/11/2026 20:54:52
Uwaga! Artykuł został opublikowany w dwóch wersjach językowych – podstawą do cytowań jest wersja angielska

wydania wyroku warunkowo umarzającego postępowanie karne (art. 336 k.p.k.)[14]. Skierowanie sprawy do mediacji w postępowaniu przygotowawczym należało do wyłącznej kompetencji prokuratora, natomiast w postępowaniu sądowym było to dopuszczalne w zasadzie wtedy, gdy do sądu wpłynęły powyższe wnioski prokuratora, który jednak nie skorzystał z drogi postępowania mediacyjnego (art. 339 § 4 k.p.k.)[15]. Ustawa nie przewidywała, by na decyzję tę stronom przysługiwało zażalenie (art. 459 w zw. z art. 465 k.p.k.) zapewne dlatego, że była to instytucja fakultatywna i można było do niej sięgnąć także na dalszym etapie postępowania[16]. Mediację przewidywano nadto jako alternatywę dla obligatoryjnego posiedzenia pojednawczego w sprawach prywatnoskargowych[17].

W piśmiennictwie dość szybko podniesiono słabość regulacji art. 320 k.p.k.[18] Po pierwsze, podkreślano, że takie ukształtowanie prawne mediacji powoduje, iż można stosować ją w ograniczonym zakresie[19]. Po drugie, wskazywano, że ustawodawca niesłusznie ograniczył możliwość skierowania sprawy na drogę postępowania mediacyjnego w zasadzie do etapu postępowania przygotowawczego i ewentualnie przejściowego[20]. Krytykowano także usytuowanie przepisu art. 320 k.p.k. w przepisach postępowania przygotowawczego, które mogło przesądzać o możliwości sięgania do mediacji przez sąd na wstępnym etapie w odniesieniu do procedury przed rozprawą w trybie art. 339 § 4 k.p.k. oraz art. 489 k.p.k., tj. w trybie prywatnoskargowym[21]. Zauważono również znaczącą lukę prawną w kwestii ugody zawartej przed mediatorem[22]. Zwrócono uwagę, że w rozporządzeniu Ministra Sprawiedliwości z dnia 14 sierpnia 1998 r. nie poświęcono większej uwagi ugodzie, zaś przepisy kodeksów nie wspominają w ogóle o ugodzie zawartej przed mediatorem, lecz jedynie przed organem procesowym[23]. Wątpliwości budził również charakter ugody zawieranej przed mediatorem[24]. Podnoszono, że pozytywny wynik mediacji powinien oznaczać wypracowany przez strony satysfakcjonujący je sposób rozwiązania konfliktu, a nie dalsze następstwa w postaci wypełnienia przez sprawcę przyjętych na siebie ewentualnych zobowiązań[25]. Na tle tej regulacji kodeksowej w zasadzie do rozwiązania konfliktu karnego w drodze mediacji mogło dojść, gdy istniały podstawy prawne zastosowania instrumentów konsensualnych (art. 335 i 387 k.p.k.) i została zawarta swoista umowa na linii organ procesowy – oskarżony albo organ procesowy – oskarżony – pokrzywdzony. Zwracano uwagę na wątpliwość, czy „porozumienie" między oskarżonym a pokrzywdzonym mogło wpłynąć na zastosowanie środków „związa-

[14] W doktrynie szerszą interpretację tego unormowania proponowali P. Hofmański, E. Sadzik, K. Zgryzek (*Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, t. 2, Warszawa 1999, s. 111) oraz A. Murzynowski (*Mediacja w toku postępowania…*, s. 246).
[15] E. Bieńkowska, *Istota i znaczenie mediacji w prawie karnym*, [w:] *U progu nowych kodyfikacji karnych. Księga pamiątkowa ofiarowana Profesorowi Leonowi Tyszkiewiczowi*, red. O. Górniok, Katowice 1999, s. 19.
[16] *Eadem*, *Mediacja i porozumienie się oskarżonego z pokrzywdzonym w nowej kodyfikacji karnej*, „Jurysta" 1998, nr 1, s. 1.
[17] *Eadem*, *Istota i znaczenie mediacji…*, s. 19.
[18] D. Szumiło-Kulczycka, *Proces karny a idea sprawiedliwości naprawczej*, [w:] *System Prawa Karnego Procesowego*, t. 1, cz. 2: *Zagadnienia ogólne*, red. P. Hofmański, Warszawa 2013, s. 393.
[19] A. Rękas, *Mediacja w polskim prawie karnym*, Warszawa 2004, s. 8.
[20] D. Szumiło-Kulczycka, *op. cit.*, s. 393.
[21] T. Grzegorczyk, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, Warszawa 2005, s. 130.
[22] E. Bieńkowska, *Poradnik mediatora*, Warszawa 1999, s. 64.
[23] *Ibidem*; *eadem*, *Istota i znaczenie mediacji…*, s. 19.
[24] D. Szumiło-Kulczycka, *op. cit.*, s. 393.
[25] E. Bieńkowska, *Mediacja w polskim prawie. Charakterystyka regulacji prawnej*, „Przegląd Prawa Karnego" 1998, nr 18, s. 23.

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 24/11/2026 20:54:52
Uwaga! Artykuł został opublikowany w dwóch wersjach językowych – podstawą do cytowań jest wersja angielska

nych z poddaniem sprawcy próbie" (Rozdział XIII k.k.), czy mediacja z udziałem mediatora w stadium jurysdykcyjnym procesu była w ogóle dopuszczalna, oczywiście poza wyraźnie przewidzianym wypadkiem, gdy inicjatywę mediacji podjął sam prezes sądu (art. 339 § 4 k.p.k.)[26].

Znaczącą zmianę w zakresie wykorzystania tej instytucji w procesie przyniosła ustawa z dnia 10 stycznia 2003 r. o zmianie niektórych ustaw[27]. Instytucję mediacji z Działu VII pt. *Postępowania przygotowawcze* przeniesiono do Działu I zatytułowanego *Przepisy wstępne* jako przepisy art. 23a k.p.k. Nowa redakcja przepisu art. 23a k.p.k. spowodowała, że sprawę do mediacji mógł skierować nie, jak dotąd, jedynie prokurator, ale i sąd, a w postępowaniu przygotowawczym prokurator oraz – stosownie do art. 325i § 2 k.p.k. – organ prowadzący dochodzenie[28]. Na etapie dochodzenia do korzystania z mediacji upoważniono nieprokuratorskie organy dochodzeniowe, w tym policję (art. 325i § 2 k.p.k.)[29].

W wyniku kolejnej nowelizacji – z dnia 27 września 2013 r.[30] – w przepisach art. 23a § 1 k.p.k. poszerzono krąg podmiotów upoważnionych do kierowania spraw do mediacji. Treść przepisu § 1 została uzupełniona o wskazanie, że skierowanie sprawy do instytucji lub osoby do tego uprawnionej w celu przeprowadzenia postępowania mediacyjnego przysługuje także referendarzowi sądowemu, a w toku postępowania przygotowawczego – „innemu organowi" prowadzącemu to postępowanie[31]. Konsekwencją tej zmiany było uchylenie art. 325i § 2 k.p.k.[32] Wprowadzono także przepis § 4, w którym uwypuklono zasadę dobrowolności mediacji oraz obowiązek pouczenia oskarżonego i pokrzywdzonego o możliwości skierowania sprawy do mediacji. Jak podkreślano w uzasadnieniu projektu do Kodeksu postępowania karnego z dnia 27 września 2013 r., wprowadzony § 4 art. 23a:

> […] rozwija kwestię dostarczenia stronom niezbędnej wiedzy o istocie i zasadach postępowania mediacyjnego, na podstawie której mogą one wyrazić świadomą zgodę na wzięcie udziału w mediacji. Podkreśla się informowanie o możliwości cofnięcia zgody aż do zakończenia postępowania mediacyjnego. W przepisie tym reguluje się ważną kwestię odbierania zgody na udział w mediacji, włączając do tego – obok prokuratora, policji i sądu – mediatora[33].

Ponadto zabezpieczono gwarancję podmiotów uczestniczących w mediacji przez wprowadzenie instrumentów zapewniających stronom poufność tego postępowania (zakazy dowodowe), jak również przez dodanie do przesłanek niektórych instytucji karnomaterialnych mediacji jako możliwego sposobu doprowadzenia do pojednania stron[34], o czym miał stanowić wprowadzony do Kodeksu karnego art. 59a k.k. (uchylony ustawą z dnia 11 marca 2016 r.).

---

[26] R. Kmiecik, *op. cit.*, s. 368.
[27] Ustawa z dnia 10 stycznia 2003 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego, ustawy – Przepisy wprowadzające Kodeks postępowania karnego, ustawy o świadku koronnym oraz ustawy o ochronie informacji niejawnych (Dz.U. 2003, nr 17, poz. 155).
[28] Zob. T. Grzegorczyk, *op. cit.*, s. 130–131.
[29] *Ibidem*, s. 131.
[30] Ustawa z dnia 27 września 2013 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. 2015 r., poz. 1247). Weszła w życie 1 lipca 2015 r.
[31] Zob. K. Dąbkiewicz, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz do zmian z 2015*, Warszawa 2015, s. 51.
[32] *Ibidem*.
[33] Uzasadnienie projektu z 2013 r., druk 870, s. 17.
[34] M. Kurowski, [w:] *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, red. D. Świecki, Warszawa 2015, s. 158.

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 24/11/2026 20:54:52

Uwaga! Artykuł został opublikowany w dwóch wersjach językowych – podstawą do cytowań jest wersja angielska

Ukształtowane w przywołanej wyżej ustawie przepisy o mediacji przejęła nowela z dnia 11 marca 2016 r.[35], która w przepisach art. 23a k.p.k. kontynuuje założenia postępowania mediacyjnego.

Przedstawiona ewolucja postępowania mediacyjnego skłania do poruszenia kwestii związanej z istotą dokonanej w 2003 r. zmiany przepisów o mediacji w aspekcie jej miejsca ustawowego. W piśmiennictwie zwrócono uwagę, że skoro mediację umieszczono w ogólnych przepisach obok zasad i przesłanek procesowych, ale w końcowej części tych norm, to nabrała ona charakteru ogólniejszego, bez mała dyrektywy procesu[36]. Zauważono również, że takie uregulowanie mediacji może świadczyć o randze, jaką tej instytucji zamierza nadać polski ustawodawca[37].

W formie pogłębionej refleksji do powyższych poglądów odniósł się S. Steinborn. Zdaniem tego autora:

> […] przepisy znajdujące się w Dziale I można podzielić na trzy zasadnicze grupy: przepisy regulujące podstawowe zasady (dyrektywy) procesowe i niektóre wyjątki od nich, przepis dotyczący przesłanek procesowych oraz przepisy normujące instytucje odnoszące się w zasadzie do całego procesu karnego. Przepis art. 23a należy zaliczyć do tej ostatniej grupy. Są to bowiem regulacje, które w zamierzeniu ustawodawcy odnosić się mają nie tylko wyłącznie do jednego ze stadiów procesu, ale ze względu na przedmiot ich regulacji w zasadzie nie nadawały się do zamieszczenia wśród dalszych przepisów tzw. części ogólnej kodeksu (art. 24–296), gdyż nie przystawały do materii tam uregulowanej. Umieszczenie przepisu art. 23a na końcu przepisów wstępnych należy zatem odczytywać wyłącznie jako nadanie tej regulacji ogólnego charakteru mającego zastosowanie w toku całego procesu karnego[38].

Stanowisko S. Steinborna zasługuje na pełną aprobatę. Założenia postępowania mediacyjnego przewidziane w art. 23a k.p.k. nie harmonizują z obszarem naczelnych zasad procesu zdefiniowanych w Dziale I k.p.k. Instytucja mediacji w sprawie karnej pozostaje w opozycji do wielu naczelnych zasad procesowych[39], w tym m.in. zasady prawdy materialnej. Przyjęcie, że mediacja może pełnić funkcję ogólnej dyrektywy prawa karnego procesowego, wzbudza wątpliwość w kontekście adresata tej normy. W postępowaniu karnym adresatem dyrektyw procesowych (zasad procesowych) są organy procesowe.

Z pewnością celem powyższych zmian odnoszących się do postępowania mediacyjnego było z jednej strony ułatwienie stosowania w praktyce instytucji mediacji, z drugiej zaś wprowadzenie niezbędnych gwarancji zapewniających jak najlepsze ich funkcjonowanie z perspektywy uczestników postępowania[40]. Równouprawnienie uczestników postępowania zostało zagwarantowane poprzez zasadę dobrowolności udziału w mediacji, możliwość wycofania się z niej w każdej chwili, dobrowolność akceptacji warunków porozumienia wieńczącego postępowanie mediacyjne oraz konieczność czuwania przez bezstronnego i neutralnego mediatora nad przebiegiem postępowania[41]. Mediacja została objęta poufnością.

---

[35] Dz.U. 2016, poz. 437.
[36] T. Grzegorczyk, *op. cit.*, s. 130.
[37] A. Gorczyńska, *Mediacja w postępowaniu przygotowawczym*, „Prokuratura i Prawo" 2007, nr 6, s. 116.
[38] S. Steinborn, *Komentarz do art. 23(a) Kodeksu postępowania karnego*, stan prawny 30.01.2016, LEX 2017.
[39] Zob. szerzej: R. Kmiecik, *op. cit.*, s. 370.
[40] S. Steinborn, *op. cit.*
[41] D. Kużelewski, K. Szczęsny, *Konsensualizm a kontradyktoryjność procesu karnego. Uwagi na temat mediacji w świetle projektu nowelizacji k.p.k.*, [w:] *Kontradyktoryjność w polskim procesie karnym*, red. P. Wiliński, Warszawa 2013, s. 405.

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 24/11/2026 20:54:52
Uwaga! Artykuł został opublikowany w dwóch wersjach językowych – podstawą do cytowań jest wersja angielska

Ustawodawca przesądził również o możliwości zastosowania mediacji zarówno na etapie postępowania przygotowawczego, jak i przejściowego, a także w stadium sądowym, aż do prawomocnego zakończenia postępowania karnego[42]. Próba mediacji jest możliwa nie tylko wtedy, gdy zachodzi możliwość warunkowego umorzenia postępowania karnego, skazania poza rozprawą lub dobrowolnego poddania się karze albo zawarcia ugody w postępowaniu prywatnoskargowym, lecz w każdym przypadku, gdy właściwy organ uzna to za celowe na podstawie okoliczności konkretnej sprawy[43]. W doktrynie procesu pozostaje jednak dyskusyjne wskazanie „najkorzystniejszego" momentu przeprowadzenia mediacji. Wydaje mi się, iż słuszny i aktualny pozostaje w tym przedmiocie pogląd A. Murzynowskiego, mówiący o tym, że wiele przemawia za tym, aby właśnie postępowanie przygotowawcze było tym głównym etapem procesu karnego[44]. Im szybciej zostaje podjęta próba rozwiązania konfliktu, tym więcej korzyści zyskują nie tylko strony, ale i wymiar sprawiedliwości.

O tym, że racjonalny ustawodawca wyraża przyzwolenie na mediację także w każdym z trybów ścigania przewidzianych w Kodeksie karnym oraz w postępowaniu na każdym jego etapie bez dodatkowych wymogów co do kategorii przestępstwa, ciężaru gatunkowego oraz rodzaju zagrożenia karą, może świadczyć brak wskazania w przepisie kryterium przedmiotowego i podmiotowego mediacji[45]. Ustawodawca zrezygnował również z określenia przesłanek materialnych warunkujących dopuszczalność stosowania tej instytucji[46]. Nie oznacza to, że w każdym wypadku będzie możliwe wdrożenie procedury mediacyjnej. W piśmiennictwie zwraca się uwagę, że istnieją takie okoliczności, które ograniczają bądź wręcz powodują niedopuszczalność skierowania sprawy do postępowania mediacyjnego[47]. Szczegółową ich analizę przeprowadziła D. Szumiło-Kulczycka. Autorka okoliczności ograniczające skierowanie sprawy do mediacji dzieli na trzy grupy związane z: 1) z ekspektatywą osiągnięcia celów mediacji, 2) charakterem czynu zabronionego, 3) ograniczeniem podmiotowym leżącym po stronie osób, które miałyby wziąć udział w mediacji[48].

Rozwiązania przyjęte przez ustawodawcę w przepisach art. 23a k.p.k. świadczą o znaczeniu, jakie przykłada on do form negocjacji w aspekcie ostatecznego wyniku prowadzonego procesu karnego[49]. Mediacja w odniesieniu do konfliktów karnych definiowana jest jako negocjacje między ofiarą i przestępcą z udziałem fachowo przygotowanego mediatora, który

[42] D. Szumiło-Kulczycka, *op. cit.*, s. 394.
[43] A. Sakowicz, [w:] K. Boratyńska, A. Górski, M. Królikowski, A. Sakowicz, M. Warchoł, A. Ważny, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, red. A. Sakowicz, Warszawa 2016, s. 116.
[44] A. Murzynowski, *Mediacja w toku postępowania…*, s. 245 i n.
[45] Zob. D. Szumiło-Kulczycka, *op. cit.*, s. 395 i powołana tam literatura. Szkoda, że w obowiązującym art. 23a k.p.k. nie uwzględniono zgłaszanego po nowelizacji z 2003 r. postulatu D. Kużelewskiego o konieczności wyznaczenia zakresu przedmiotowego mediacji. Autor ten zaproponował poprzedzenie brzmienia art. 23a k.p.k. słowami: „jeżeli pojednanie i zawarcie porozumienia między pokrzywdzonym i oskarżonym będzie miało wpływ na orzeczenie kończące postępowanie, sąd lub referendarz sądowy (aktualnie), a w postępowaniu przygotowawczym prokurator lub inny organ prowadzący to postępowanie może z inicjatywy lub za zgodą oskarżonego i pokrzywdzonego skierować sprawę do instytucji lub osoby do tego uprawnionej w celu przeprowadzenia postępowania mediacyjnego" – D. Kużelewski, *Wpływ prawa karnego materialnego na mediacje między pokrzywdzonym i oskarżonym – wybrane aspekty*, [w:] *Współzależność prawa karnego materialnego i procesowego*, red. Z. Ćwiąkalski, G. Artymiak, Warszawa 2009, s. 342.
[46] M. Kurowski, *op. cit.*, s. 159.
[47] D. Szumiło-Kulczycka, *op. cit.*, s. 395–396. Zob. także szerzej: D. Kużelewski, *Wpływ prawa karnego…*, s. 343, 345 i n.
[48] Zob. szerzej: D. Szumiło-Kulczycka, *op. cit.*, s. 395–396 i powołana tam literatura.
[49] K. Marszał, *Proces karny. Zagadnienia ogólne*, Katowice 2008, s. 42–43.

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 24/11/2026 20:54:52
Uwaga! Artykuł został opublikowany w dwóch wersjach językowych – podstawą do cytowań jest wersja angielska

wspiera ich przebieg, ale nie narzuca stronom rozstrzygnięcia i zachowuje wobec nich postawę neutralną[50]. Negocjacje te mają na celu stworzenie stronom okazji do wyrażenia swoich odczuć i emocji, zrozumienia się, rozwiązania konfliktu lub uzgodnienia kwestii naprawienia szkody[51].

W. Zalewski wyróżnia dwa modele realizacji idei mediacji. Pierwszy model traktuje mediację zgodnie z jej ideami jako proces rozwiązania konfliktu między sprawcą a ofiarą (lub między sprawcą a społeczeństwem). Drugi model traktuje mediację jako dodatek do formalnego systemu sprawiedliwości[52], a przez to koncentruje się na formalnoprawnych skutkach rozwiązania konfliktu, w szczególności na możliwości poczynienia ustaleń w zakresie winy oraz możliwości uzyskania przez ofiarę odszkodowania[53]. Wydaje się, że system prawa karnego przyjął drugi opisany model. Mediacja należy do takich form, w których strony w drodze negocjacji i uzgodnienia stanowisk podejmują dobrowolnie próbę wygaszenia konfliktu przed neutralnym mediatorem.

Należy zauważyć, że prawu karnemu znane są też inne formy negocjacji służące rozwiązywaniu kwestii spornych między stronami. Jedną z nich jest pojednanie. Instytucja ta do 1998 r. funkcjonowała wyłącznie w postępowaniach w sprawach z oskarżenia prywatnego, a obecnie znajduje oparcie również w przepisach prawa karnego (art. 60 § 2 k.k.) dotyczących przestępstw ściganych w postępowaniu publicznoskargowym[54]. Brak definicji legalnej, jak też określenia formy dokonania pojednania pozwala na przyjęcie, że jest ono aktem pogodzenia się stron polegającym na zniesieniu wzajemnych urazów i win oraz na wyjaśnieniu sobie sprawy[55]. Podkreśla się także, że pojednanie może się łączyć z naprawieniem szkody, ustaleniem warunków jej naprawienia, a nawet od tego zależeć[56]. Ustawa wprost nie reguluje, jak ma nastąpić pojednanie czy w jaki sposób ma być naprawiona szkoda, co pozwala przyjąć, że może to nastąpić nie tylko w wyniku mediacji lub porozumienia się stron, ale też bez interwencji organów procesowych[57]. Z pewnością wchodzą tu w rachubę także negocjacje lub inny mechanizm sprawiedliwości naprawczej[58].

D. Wójcik słusznie wskazuje, że w wyniku mediacji może dojść do pojednania, ale nie musi to nastąpić[59]. Należy podzielić stanowisko autorki, że:

> […] pojednanie jest czymś więcej niż porozumienie, zakłada się, że pokrzywdzony przebaczył sprawcy, że z nim się pojednał, że miał miejsce pogłębiony proces psychiczny, że nastąpiła wyraźna zmiana postaw u sprawcy i pokrzywdzonego. Tymczasem mediacja może spełnić swą funkcję, może być oceniona pozytywnie, mimo że „prawdziwe" pojednanie nie nastąpiło, strony jedynie doszły do porozumienia w sprawie zadośćuczynienia za szkodę i krzywdę wyrządzoną przestępstwem i sprawca wykonał przyjęte przez siebie zobowiązanie[60].

---

[50] E. Bieńkowska, *Istota i znaczenie mediacji…*, s. 22–23.
[51] *Ibidem*.
[52] W. Zalewski, *Sprawiedliwość naprawcza. Początek ewolucji prawa karnego?*, Gdańsk 2006, s. 292.
[53] *Ibidem*.
[54] R. Kmiecik, E. Skrętowicz, *Proces karny. Część ogólna*, Warszawa 2009, s. 80.
[55] D. Kużelewski, *Wpływ prawa karnego…*, s. 353–354.
[56] *Ibidem*, s. 354 i powołana tam literatura.
[57] *Ibidem*.
[58] *Ibidem*.
[59] D. Wójcik, *Mediacja – nowa instytucja w procesie karnym. Idea i problemy praktyczne*, [w:] *U progu nowych kodyfikacji…*, s. 329.
[60] *Ibidem*, s. 329–330.

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 24/11/2026 20:54:52
Uwaga! Artykuł został opublikowany w dwóch wersjach językowych – podstawą do cytowań jest wersja angielska

Nie stoi też nic na przeszkodzie, by postępowanie koncyliacyjne mogło być przeprowadzone przed organem procesowym na wstępnym etapie procesu w fazie *in personam* postępowania przygotowawczego albo w ramach posiedzenia przedwstępnego (art. 339 k.p.k.), o ile strony się stawią i wyrażą taką wolę na tym posiedzeniu; pojednanie może też nastąpić na każdym etapie poprzedzającym wyrokowanie rozprawy głównej. Problem jedynie tkwi w tym, że posiedzenie pojednawcze odbywa się przed organem sądowym przy zachowaniu reguł oficjalności i przestrzeganiu formalizmu. Mediacja eliminuje tego rodzaju okoliczności. Strony nie prowadzą przy tym rozmowy za pośrednictwem prokuratora czy innego organu lub sędziego, lecz czynią to niejako prywatnie, w odformalizowanych okolicznościach i bezpośrednio wobec siebie[61].

Mediacja jest przeprowadzana w ramach procesu karnego, a jednocześnie w pewnym sensie poza nim, mediatorem nigdy bowiem nie jest i nie może być ani sąd, ani inny organ prowadzący postępowanie (np. prokurator)[62]. Rację ma R. Kmiecik, stwierdzając, że mediacji trudno jest nie uznać za instytucję „karnoprocesową, skoro jej skutki wpływają na przebieg procesu karnego oraz na sposób merytorycznego rozstrzygania co do kary”[63]. Mediacja pozostaje – jak trafnie ujmuje C. Kulesza – w symbiozie z procesem[64].

Na marginesie należy przypomnieć, że do niedawna za przyczyną uchylonego już art. 59a k.k. można było nawet przypuszczać, że zamiarem ustawodawcy było uczynienie z mediacji instrumentu zastępującego proces karny[65]. Przepis ten pozwalał na tzw. umorzenie restytucyjne postępowania karnego wskutek pozytywnego zakończenia mediacji. Na tle uchylonego już przepisu istniała jednak realna szansa zastąpienia postępowania sądowego – mediacyjnym.

Zbliżone w skutku znaczenie postępowania mediacyjnego funkcjonuje w postępowaniu w sprawach z oskarżenia prywatnego. Mediacja stanowi formę alternatywną dla pojednania na posiedzeniu przed sądem. Wybór przez strony mediacji jako formy rozwiązania konfliktu i uzyskanie pozytywnego wyniku zawsze doprowadzi do wyeliminowania procesu sądowego. Należy jednak zwrócić uwagę, że nie zawsze sprawa o przestępstwo ścigane z oskarżenia prywatnego jest inicjowana prywatną skargą pokrzywdzonego. Odmienną formę inicjacji postępowania w sprawie o czyn ścigany z oskarżenia prywatnego stanowi instytucja ingerencji prokuratora uwarunkowana interesem społecznym (art. 60 k.p.k.). Ingerencja prokuratora powoduje daleko idące skutki procesowe, których zasadniczym przejawem jest albo wszczęcie postępowania przygotowawczego z urzędu, albo objęcie przez prokuratora wszczętego już skargą prywatną postępowania przed sądem, a wtedy dochodzi do zmiany trybu z prywatnoskargowego na publicznoskargowy. Ingerencja prokuratora przez „wszczęcie” zawsze doprowadzi do wyeliminowania obligatoryjnego postępowania pojednawczego (art. 60 § 2 k.p.k.), natomiast pozostaje w postępowaniu karnym – niezależnie od etapu – przyzwolenie na wykorzystanie mediacji, zwłaszcza gdy z taką propozycją wystąpią strony albo gdy taką inicjatywę z urzędu wykaże

[61] D. Szumiło-Kulczycka, *op. cit.*, s. 381.
[62] K. Dudka, H. Paluszkiewicz, *Postępowanie karne*, Warszawa 2016, s. 34.
[63] R. Kmiecik, *op. cit.*, s. 370.
[64] C. Kulesza, *Za i przeciw mediacji w sprawach karnych na gruncie aktualnej regulacji prawnej*, [w:] *Mediacja jako forma sprawiedliwości naprawczej*, red. L. Mazowiecka, Warszawa 2011, s. 24.
[65] Art. 59 k.k. został uchylony ustawą z dnia 11 marca 2016 r. art. 59a k.k. (obowiązywał w okresie od 1 lipca 2015 r. do 15 kwietnia 2016 r.).

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 24/11/2026 20:54:52
Uwaga! Artykuł został opublikowany w dwóch wersjach językowych – podstawą do cytowań jest wersja angielska

organ procesowy, a strony konfliktu zgodnie ją zaakceptują. W takiej sytuacji pozytywny wynik mediacji – niezależnie od etapu – będzie miał zawsze wpływ na wymiar kary (art. 53 k.k.).

Mediacja w sprawach o przestępstwa ścigane z urzędu, podobnie jak inne formy, takie jak: pojednanie, porozumienie, zadośćuczynienie czy naprawienie szkody wyrządzonej przestępstwem, są w prawie karnym tego typu rozwiązaniem, za przyczyną którego następuje połączenie funkcji penalnej z funkcją kompensacyjną za przestępstwo. Ma to ścisły związek ze znaczeniem, jakie tym instytucjom nadają przepisy prawa karnego materialnego. Art. 53 § 3 k.k. do ogólnych dyrektyw wymiaru kary i środków karnych zaliczył także mediację i porozumienie stron procesowych. S. Waltoś słusznie podkreśla, że z uwagi na treść art. 53 k.k., który nakazuje sądowi brać pod uwagę wyniki mediacji bez względu na rodzaj kary i środka karnego, nigdy nie można z góry wykluczyć znaczenia mediacji dla rozstrzygnięcia sprawy[66]. Sąd każdorazowo – jeśli w ogóle odwołano się do mediacji lub porozumienia się stron – musi wziąć pod uwagę ich pozytywny rezultat przy dokonywaniu wyboru i kształtowaniu reakcji prawnokarnej[67]. Zwraca się również uwagę, że chociaż przepis ten nie wskazuje wprost, że chodzi o wpływ mediacji na łagodniejszy wymiar kary, to taki właśnie jest sens tego przepisu[68]. Natomiast z mocy art. 60 § 2 pkt 1–3 k.k.:

> […] sąd może zastosować nadzwyczajne złagodzenie kary w szczególnie uzasadnionych wypadkach, kiedy nawet najniższa kara przewidziana za przestępstwo byłaby niewspółmiernie surowa, w szczególności: 1) jeżeli pokrzywdzony pojednał się ze sprawcą, szkoda została naprawiona albo pokrzywdzony i sprawca uzgodnili sposób naprawienia szkody; 2) ze względu na postawę sprawcy, zwłaszcza gdy czynił on starania o naprawienie szkody lub o jej zapobieżenie; 3) jeżeli sprawca przestępstwa nieumyślnego lub jego najbliższy poniósł poważny uszczerbek w związku z popełnionym przestępstwem.

Kodeks karny przewiduje także środki kompensacyjne, tj. obowiązek naprawienia szkody i zadośćuczynienia za doznaną krzywdę (art. 46 k.k.). Istota tego środka opiera się na założeniu, że jednym z celów procesu karnego jest rozwiązanie konfliktu pomiędzy sprawcą a pokrzywdzonym, a sposobem rozwiązania lub złagodzenia tego konfliktu jest m.in. naprawienie szkody wyrządzonej przestępstwem (kompensacyjna funkcja prawa karnego)[69]. Natomiast w ramach obowiązków towarzyszących warunkowemu zawieszeniu kary sąd może orzec m.in. obowiązek naprawienia wyrządzonej przestępstwem szkody (art. 72 § 2 k.k. *in fine*).

W procesie karnym mediacja pełni funkcję akcesoryjną, a przez to zależną od celów procesowych[70]. Należy podzielić stanowisko, że mediacja nie może być instrumentem procesowym, który niweczy realizację tych celów[71]. W świetle art. 2 § 1 k.p.k. przepisy niniejszego kodeksu mają na celu takie ukształtowanie postępowania karnego, aby m.in. osiągnięte zostały zadania postępowania karnego nie tylko w zwalczaniu przestępstw, lecz również w zapobieganiu im oraz w umacnianiu prawa i zasad współżycia społecznego (§ 1 pkt 2), uwzględnione zostały prawnie chronione interesy pokrzywdzonego (§ 1 pkt 3) oraz by rozstrzygnięcie

[66] S. Waltoś, *Główne nurty nowelizacji procedury karnej*, „Państwo i Prawo" 2003, z. 4, s. 5.
[67] E. Bieńkowska, *Mediacja i porozumienie się oskarżonego…*, s. 1.
[68] T. Bojarski, [w:] *Kodeks karny. Komentarz*, red. T. Bojarski, Warszawa 2012, s. 159.
[69] P. Kozłowska-Kalisz, [w:] *Kodeks karny. Komentarz*, red. M. Mozgawa, Warszawa 2015, s. 169 i powołana tam literatura.
[70] D. Kużelewski, *Mediacja po nowelizacji kodeksu postępowania karnego – krok ku zwiększeniu roli konsensualizmu w polskim procesie karnym?*, [w:] *Problemy znowelizowanej procedury karnej*, red. Z. Sobolewski, G. Artymiak, C.P. Kłak, Kraków 2004, s. 269.
[71] R. Kmiecik, *op. cit.*, s. 370.

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 24/11/2026 20:54:52
Uwaga! Artykuł został opublikowany w dwóch wersjach językowych – podstawą do cytowań jest wersja angielska

sprawy nastąpiło w rozsądnym terminie (§ 1 pkt 4). Trafnie to zagadnienie ujmuje M. Płatek, przypominając jakże ważne słowa J. Waluk, że korzenie sprawiedliwości naprawczej nie tkwią w abstrakcji, ale wynikają z praktycznej potrzeby reakcji na niedostatki sądu[72]. Zdaniem M. Płatek przepis art. 2 k.p.k. stanowi podstawę i nadaje sens tym wszystkim działaniom, które mogą być podejmowane w ramach procesu karnego[73]. Daje odpowiedź na pytanie, po co w ogóle podejmujemy jakiekolwiek działania, które prowadzą do postępowania karnego[74]. Na tle tego przepisu mowa jest o odpowiedzialności i *expressis verbis* zostały tu prawnie chronione interesy pokrzywdzonego[75].

W świetle art. 23a k.p.k.:

> […] sąd lub referendarz sądowy, a w postępowaniu przygotowawczym prokurator lub inny organ prowadzący to postępowanie, może z inicjatywy lub za zgodą oskarżonego lub pokrzywdzonego skierować sprawę do instytucji lub osoby do tego uprawnionej w celu przeprowadzenia postępowania mediacyjnego między pokrzywdzonym i oskarżonym, o czym się ich poucza, informując o treści art. 178a[76].

Ustawodawca zarówno w postępowaniu przygotowawczym, jak i sądowym przewidział dwa odrębne sposoby uzyskania legitymacji przez organy procesowe[77]. Pierwszym jest inicjatywa uprawnionego (zarówno oskarżonego, jak i pokrzywdzonego)[78]. Drugim – wystąpienie z inicjatywą przez organ procesowy, a wtedy wymagane jest uzyskanie zgody uprawnionych podmiotów[79].

W postępowaniu przygotowawczym upoważnienie do podjęcia decyzji o mediacji ma organ prowadzący postępowanie przygotowawcze, niezależnie od formy tego postępowania. Uprawnienie takie ma również policja, której prokurator powierzył śledztwo w całości lub części, chyba że skierowanie sprawy do mediacji wykracza poza zakres powierzenia (art. 311 § 2 k.p.k.) lub zostało zastrzeżone do osobistego wykonania przez prokuratora (art. 311 § 6 k.p.k.)[80]. Dobrze się stało, że uprawnienie do skierowania sprawy do mediacji uzyskały wszystkie organy prowadzące postępowanie przygotowawcze. Posiadają one bezpośredni kontakt ze skonfliktowanymi stronami oraz dysponują w trakcie przeprowadzanych czynności bardziej przystępną formą komunikowania się z pokrzywdzonym, podejrzanym i mediatorem.

Nie wdając się w szczegółową analizę zagadnienia „zgody na uczestniczenie w mediacji" i „zgody na udział w mediacji", należy tylko zasygnalizować, że jest to dość kontrowersyjne rozwiązanie w kontekście obowiązku i zakresu pouczenia stron o celach i zasadach postępowania mediacyjnego wynikających z treści przepisów art. 23a § 1 i 4 k.p.k. oraz art. 300

[72] M. Płatek, *Dlaczego w Kazachstanie nie rosną banany – czyli o mediacji w Polsce*, [w:] *Mediacja*, red. L. Mazowiecka, Warszawa 2009, s. 179.
[73] *Ibidem*.
[74] *Ibidem*.
[75] *Ibidem*.
[76] Art. 178a k.p.k. stanowi: „Nie wolno przesłuchiwać jako świadka mediatora co do faktów, o których dowiedział się od oskarżonego lub pokrzywdzonego, prowadząc postępowanie mediacyjne, z wyłączeniem informacji o przestępstwach, o których mowa w art. 240 § 1 Kodeksu karnego" (Dz.U. z 2016, poz. 1749 z późn. zm.).
[77] M. Kurowski, *op. cit.*, s. 159.
[78] *Ibidem*.
[79] *Ibidem*.
[80] S. Steinborn, *op. cit.*, teza 15.

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 24/11/2026 20:54:52
Uwaga! Artykuł został opublikowany w dwóch wersjach językowych – podstawą do cytowań jest wersja angielska

§ 1 k.p.k.[81] Wątpliwości budzi również kolejność zgadzania się na udział w mediacji[82]. W mojej ocenie wyrażenie przed organem procesowym zgody w przedmiocie skierowania sprawy do postępowania mediacyjnego powinno implikować także wyrażenie zgody przed organem procesowym na udział w mediacji. Uzyskanie zgody przez organ procesowy na skierowanie sprawy do mediacji nie pociąga za sobą skutku w postaci faktycznej woli udziału w mediacji. „Zgodę na uczestniczenie w postępowaniu mediacyjnym odbiera organ kierujący sprawę do mediacji lub mediator, po wyjaśnieniu oskarżonemu i pokrzywdzonemu celów i zasad postępowania mediacyjnego i możliwości cofnięcia tej zgody aż do zakończenia postępowania mediacyjnego" (art. 23 § 4 k.p.k.).

W świetle tej regulacji wątpliwość może budzić kwestia przyznania mediatorom prawa do odebrania zgody od stron na udział w postępowaniu mediacyjnym. Mediator przed wyznaczeniem pierwszego terminu posiedzenia mediacyjnego ma obowiązek zwrócenia się z pytaniem o zgodę na udział w mediacji najpierw do oskarżonego, a w drugiej kolejności do pokrzywdzonego. W literaturze praktyka ta jest poddawana słusznej krytyce Zauważa się m.in. możliwość zagrożenia wtórną wiktymizacją, gdy skierowanie sprawy karnej na drogę postępowania mediacyjnego nastąpiło bez wiedzy pokrzywdzonego[83].

Skierowanie sprawy do mediacji przez organ procesowy zawsze wymaga decyzji w formie postanowienia. Postanowienie to jest niezaskarżalne. W sytuacji, gdy decyzję o mediacji podejmuje organ dochodzenia, postanowienie nie wymaga zatwierdzenia prokuratora. Ustawa zastrzega jednak w art. 326 § 1 pkt 4 k.p.k. prawo prokuratora do uchylenia takiego postanowienia. Z pewnością w tym wypadku jest ono związane z racjonalizacją wydanego postanowienia o skierowaniu do mediacji w oparciu o zasady rządzące postępowaniem mediacyjnym i zabezpieczeniem gwarancji interesów pokrzywdzonego wskazanych w art. 2 § 1 pkt 3 k.p.k. oraz w art. 12 dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2012/29/UE ustanawiającej normy minimalne w zakresie praw, wsparcia i ochrony ofiar przestępstw. Przykładowo do uchylenia powyższego postanowienia może dojść, gdy w ocenie prokuratora już u podłoża nastąpiło naruszenie reguł mediacyjnych ze strony organu kierującego do mediacji (np. brak zgody) albo gdy zgoda jednej ze stron wzbudza obiektywną wątpliwość co do „szlachetnego" zamiaru rozwiązania konfliktu. Powodem uchylenia postanowienia może być również postawa sprawcy w stosunku do pokrzywdzonego jeszcze przed przedstawieniem mu zarzutów lub wynikający z wyjaśnień stosunek podejrzanego do krzywdy wyrządzonej przestępstwem pokrzywdzonemu. Przyczyną uchylenia może być także brak zgody jednej ze stron lub przyjęcie zgody przez organ dochodzenia na podstawie tzw. zgody dorozumianej. Uchylenie decyzji o mediacji może być uzasadnione sekwencją okoliczności negatywnych wynikających z akt sprawy, które w sposób jasny i oczywisty nie pozostawiają wątpliwości, że zgoda sprawcy na mediację wynika jedynie z przyjętej przez niego taktyki spowolniania procesu bez realnej woli wygaszenia konfliktu.

Sprawę do mediacji w postępowaniu jurysdykcyjnym zgodnie z art. 23a § 1 k.p.k. zdanie 1 kieruje sąd lub referendarz sądowy. Upoważnienie referendarza sądowego do kiero-

[81] Zob. szerzej: P. Karlik, *Rola i znaczenie mediacji w sprawach karnych po nowelizacji kodeksu postępowania karnego*, [w:] *Obrońca i pełnomocnik w procesie karnym po 1 lipca 2015. Przewodnik po zmianach*, red. P. Wiliński, Warszawa 2015, s. 162–164 i powołana tam literatura.
[82] E. Bieńkowska, *Mediacja w projekcie nowelizacji kodeksu postępowania karnego*, „Prokuratura i Prawo" 2012, nr 11, s. 51–52.
[83] *Ibidem*, s. 54.

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 24/11/2026 20:54:52
Uwaga! Artykuł został opublikowany w dwóch wersjach językowych – podstawą do cytowań jest wersja angielska

wania spraw do mediacji wynika z art. 489 § 1 k.p.k. i wskazanej tam kompetencji do przeprowadzenia posiedzenia pojednawczego w sprawach z oskarżenia prywatnego.

Jak słusznie przyjęła E. Bieńkowska jeszcze na tle proponowanych zmian w art. 23a § 1 k.p.k.:

> […] referendarz sądowy nie ma żadnego bezpośredniego kontaktu ze stronami konfliktu. Nie uczestniczy w postępowaniu sądowym. Może dysponować wyłącznie aktami sprawy. Z nich trudno jednak wyczytać, kim tak naprawdę są strony konfliktu, jakie mają oczekiwania, a zwłaszcza – czy byłyby skłonne zaakceptować uczestnictwo w mediacji[84].

Między innymi ten zespół negatywnych okoliczności prawnych wyklucza możliwość podjęcia przez referendarza decyzji o skierowaniu sprawy do mediacji w postępowaniu publicznoskargowym.

Należy jednak stwierdzić, że przyznanie referendarzowi sądowemu kompetencji do kierowania spraw do mediacji w postępowaniu prywatnoskargowym takich wątpliwości nie budzi. W świetle tego unormowania oczywiste staje się wykluczenie istnienia przesłanki negatywnej w postaci braku bezpośredniego kontaktu referendarza sądowego i stron procesowych na posiedzeniu pojednawczym. Referendarz sądowy, który prowadzi posiedzenie poprzedzające rozprawę, pozostaje w bezpośrednim kontakcie (wzrokowym i werbalnym) z pokrzywdzonym i oskarżonym, pod warunkiem że strony stawią się na posiedzenie osobiście. Natomiast pozostaje kwestia celowości wprowadzenia „dualizmu" kompetencji podmiotów, który polega na tym, że referendarz sadowy może być upoważniony do przeprowadzenia posiedzenia, zaś sąd – do rozpoznania sprawy na rozprawie. Zgodnie z tradycją ustawodawczą, mówiąc o postępowaniu prywatnoskargowym, przyjmuje się, że posiedzenie pojednawcze jest wkomponowane w proces prywatnoskargowy. Wprowadzenie do tego trybu „dubbingu" kompetencyjnego organów sądowych, zależnego od miejsca (posiedzenie lub rozprawa) i etapu procesu (posiedzenie pojednawcze może prowadzić referendarz sądowy, rozprawę zaś sąd), znajduje wytłumaczenie jedynie w racji odciążenia sędziów od nadmiaru czynności w sprawach, które mogą być przeprowadzone i rozwiązane przez referendarza sądowego. Odpowiednie umocowanie referendarza sądowego (art. 489 § 1 k.p.k. w zw. z art. 23a § 1 oraz art. 107 § 1 k.p.k.) nie stanowi także naruszenia postanowień art. 45 Konstytucji RP w związku treścią art. 175 Konstytucji RP. Zawarta między stronami ugoda prowadzi do umorzenia postępowania przed sądem. Postępowanie to jednak rzadko należy wiązać z zakończeniem posiedzenia pojednawczego w formie pojednania czy ugody. Słusznie konstatuje H. Paluszkiewicz, że wzywanie do pojednania na początku posiedzenia, w sytuacji gdy konflikt między stronami jest tak duży, że jedna z nich zdecydowała się skierować sprawę do sądu, jest z góry skazany na niepowodzenie bez możliwości zaprezentowania własnego stanowiska i próby zrozumienia nawzajem swoich racji. W takim wypadku należałoby przyjąć, iż rola prowadzącego posiedzenie pojednawcze sprowadza się jedynie do kwestii organizacyjnych w zakresie wydania postanowienia o umorzeniu na skutek pojednania albo do sporządzenia postanowienia o skierowaniu sprawy do mediacji, co z uwagi na charakter tego typu spraw i towarzyszące im emocje nie należy do rzadkości.

[84] *Eadem, O unormowaniu mediacji w sprawach karnych*, „Prokuratura i Prawo" 2012, nr 1, s. 29.

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 24/11/2026 20:54:52
Uwaga! Artykuł został opublikowany w dwóch wersjach językowych – podstawą do cytowań jest wersja angielska

Pozostaje jeszcze problematyczna kwestia kontaktu sądu ze stronami, gdy posiedzenie prowadził referendarz, a następnie procedowaniem zajmuje się sąd. Tego typu sytuację należy wiązać z aspektem psychologicznym, a ściślej z istotą czynionych na obu forach postępowania obserwacji zachowań oskarżonego w stosunku do pokrzywdzonego oraz kwestią zauważalnej zmiany oskarżonego w podejściu do zaistniałego sporu. W postępowaniu jurysdykcyjnym wyznacznikiem decydującym o skierowaniu sprawy do mediacji powinno być przekonanie sądu, że jest szansa na to, iż oskarżony naprawi szkodę wyrządzoną przez przestępstwo, pojedna się z pokrzywdzonym lub choćby podejmie starania o pojednanie[85]. Osiągnięcie owego przekonania (wstępnie subiektywnego, a w jego następstwie – obiektywnego) jest możliwe wyłącznie na skutek zachowania ciągłości obserwacji w bezpośrednim zetknięciu się sądu ze stronami postępowania.

Należy zauważyć, że art. 12 ust. 1a dyrektywy 2012/29/UE[86] wymaga, aby usługi sprawiedliwości naprawczej, czyli także mediację, stosować tylko wówczas, gdy leży to w interesie ofiary i pod warunkiem, że jest ona bezpieczna. Przepis art. 12 ust. 1 stanowi:

> W celu zabezpieczenia ofiary przed wtórną i ponowną wiktymizacją, zastraszaniem oraz odwetem państwa członkowskie podejmują środki, które mają być stosowane podczas świadczenia usług w zakresie sprawiedliwości naprawczej. Takie środki zapewniają ofiarom, które decydują się na korzystanie z usług w zakresie sprawiedliwości naprawczej, dostęp do bezpiecznych i zadowalających usług w zakresie sprawiedliwości naprawczej, z zastrzeżeniem co najmniej następujących warunków: a) usługi w zakresie sprawiedliwości naprawczej stosuje się tylko wtedy, gdy leżą one w interesie ofiary, biorąc pod uwagę względy bezpieczeństwa, i opierają się one na dobrowolnej i świadomej zgodzie wyrażonej przez ofiarę, którą to zgodę można w każdej chwili wycofać; b) przed wyrażeniem zgody na uczestnictwo w procesie sprawiedliwości naprawczej ofiara otrzymuje pełne i obiektywne informacje na temat tego procesu i jego potencjalnych rezultatów, jak również informację o trybie nadzoru nad realizacją jakiejkolwiek ugody; c) sprawca musiał wcześniej potwierdzić podstawowe fakty związane ze sprawą; d) każda ugoda jest wynikiem dobrowolnego porozumienia i może być uwzględniona we wszelkich dalszych postępowaniach karnych.

Niniejsze postanowienie nie odnosi się i nie różnicuje postępowania sądowego co do trybu i przyjętej formy procedowania (zwyczajnej lub szczególnej).

Po doręczeniu postanowienia mediator na podstawie § 14 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości[87] podejmuje następujące czynności wstępne: niezwłocznie nawiązuje kontakt z oskarżonym i pokrzywdzonym oraz ustala termin i miejsce spotkania z każdym z nich (pkt 1); przeprowadza indywidualne i wspólne spotkania wstępne, podczas których wyjaśnia oskarżonemu i pokrzywdzonemu cele i zasady postępowania mediacyjnego, a także poucza ich o możliwości cofnięcia zgody na uczestniczenie w postępowaniu mediacyjnym aż do jego zakończenia oraz odbiera od oskarżonego i pokrzywdzonego zgodę na uczestniczenie w postępowaniu mediacyjnym, jeżeli nie odebrał jej organ kierujący sprawę do mediacji (pkt 2).

[85] P. Hofmański, E. Sadzik, K. Zgryzek, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, t. 1, Warszawa 2012, s. 237.
[86] Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady 2012/29/UE z dnia 25 października 2012 r. ustanawiająca normy minimalne w zakresie praw, wsparcia i ochrony ofiar przestępstw oraz zastępująca decyzję ramową Rady 2001/220/WSiSW (Dz.Urz. UE L 315 z 14.11.2012, s. 57).
[87] Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 7 maja 2015 r. w sprawie postępowania mediacyjnego w sprawach karnych (Dz.U. z 25 maja 2015 r.).

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 24/11/2026 20:54:52

Uwaga! Artykuł został opublikowany w dwóch wersjach językowych – podstawą do cytowań jest wersja angielska

PODSUMOWANIE

Na zakończenie należy w kilku słowach odnieść się do kwestii rozwiązania sporu między stronami. Po przeprowadzonym spotkaniu mediacyjnym i zakończonych pozytywnie negocjacjach mediator pomaga w sformułowaniu treści ugody między oskarżonym i pokrzywdzonym, informując ich w szczególności o treści art. 107 § 3 i 4 k.p.k., o czym stanowi § 14 pkt 4 przywołanego wyżej rozporządzenia. Ugoda zawarta przed mediatorem zawsze wymaga podpisania przez strony biorące udział w mediacji i mediatora. Przedmiotem ugody może być kwestia naprawienia szkody wyrządzonej przestępstwem, zadośćuczynienie za doznaną krzywdę, w tym m.in. sposób naprawienia szkody lub zadośćuczynienia oraz termin, w jakim to nastąpi[88]. Mediator ma obowiązek sprawdzić wykonanie zobowiązań wynikających z zawartej ugody (pkt 5). Zgodnie z art. 107 § 1 k.p.k. „sąd lub referendarz sądowy nadaje na żądanie osoby uprawnionej klauzulę wykonalności orzeczeniu podlegającemu wykonaniu w drodze egzekucji". Klauzula wykonalności orzeczenia obejmuje roszczenia majątkowe i obowiązki nadające się do egzekucji w myśl przepisów Kodeksu postępowania cywilnego, wynikające z ugody zawartej przed sądem lub referendarzem sądowym, a także z ugody zawartej w postępowaniu mediacyjnym (zob. art. 107 § 2 i 3 k.p.k.). W związku z możliwością nadania klauzuli wykonalności także ugodzie zawartej poza postępowaniem karnym w toku mediacji ustawodawca wprowadził mechanizm kontrolny w postaci uprawnienia do jej zbadania przez organ sądowy[89], co wynika z faktu, iż mediator nie zawsze musi być podmiotem, który posiada odpowiednią wiedzę z zakresu prawa[90]. Sąd lub referendarz sądowy odmawia nadania klauzuli wykonalności ugodzie zawartej przed mediatorem w całości lub części, jeżeli ugoda jest sprzeczna z prawem lub zasadami współżycia społecznego albo zmierza do obejścia prawa (§ 4). W kwestii odmowy wymagana jest decyzja w formie postanowienia. Postanowienie wydane przez sąd podlega zaskarżeniu zażaleniem (art. 795 k.p.c.), natomiast od postanowienia wydanego przez referendarza stronom przysługuje sprzeciw (art. 93a § 3 k.p.k.). Wydaje się, że przyjęte w art. 107 k.p.k. rozwiązanie stanie się dla pokrzywdzonego skutecznym instrumentem zabezpieczającym roszczenie egzekucyjne.

Przyjęte obecnie rozwiązania pozwalają na sformułowanie wniosku, iż racjonalny ustawodawca zauważył szansę dla idei sprawiedliwości naprawczej w aspekcie alternatywnych do procesu sposobów rozwiązywania konfliktów karnych. Są one przejawem przestrzegania praw człowieka, szczególnie prawa do poszanowania godności[91], a ich znaczenie sprowadza się przede wszystkim do naprawienia wyrządzonej przestępstwem szkody i krzywdy oraz próby ukształtowania pomiędzy skonfliktowanymi stronami – w drodze negocjacji, porozumienia czy pojednania – właściwych, a zarazem satysfakcjonujących obie strony relacji na przyszłość. I chociaż niektórzy autorzy poddają słusznej krytyce nazbyt kazuistyczne unormowania w przepisach art. 23a k.p.k. oraz formułują propozycje doregulowania kwestii postępowania w przedmiocie mediacji w przepisach wykonawczych, do których odsyła art. 23

[88] S. Steinborn, *op. cit.*, teza 30.
[89] M. Kurowski, *op. cit.*, s. 443.
[90] K. Dąbkiewicz, *op. cit.*, s. 168.
[91] Zob. szerzej: L. Mazowiecka, *Prawa człowieka i praworządność: mediacja a prokurator*, [w:] *Mediacja*, red. L. Mazowiecka, Warszawa 2009, s. 146–147.

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 24/11/2026 20:54:52
Uwaga! Artykuł został opublikowany w dwóch wersjach językowych – podstawą do cytowań jest wersja angielska

§ 7 k.p.k.[92], to trudno oprzeć się wrażeniu i nie docenić faktu, iż ustawowe rozwiązanie sprzyja wykorzystaniu instytucji mediacji w praktyce.

BIBLIOGRAFIA

Bek D., *Podstawowe informacje o mediacji w sprawach karnych, podstawy prawne*, [w:] *Metodyka pracy mediatora w sprawach karnych*, red. O. Sitarz, Warszawa 2015.

Bieńkowska E., *Istota i znaczenie mediacji w prawie karnym*, [w:] *U progu nowych kodyfikacji karnych. Księga pamiątkowa ofiarowana Profesorowi Leonowi Tyszkiewiczowi*, red. O. Górniok, Katowice 1999.

Bieńkowska E., *Mediacja i porozumienie się oskarżonego z pokrzywdzonym w nowej kodyfikacji karnej*, „Jurysta" 1998, nr 1.

Bieńkowska E., *Mediacja w polskim prawie. Charakterystyka regulacji prawnej*, „Przegląd Prawa Karnego" 1998, nr 18.

Bieńkowska E., *Mediacja w projekcie nowelizacji kodeksu postępowania karnego*, „Prokuratura i Prawo" 2012, nr 11.

Bieńkowska E., *O unormowaniu mediacji w sprawach karnych*, „Prokuratura i Prawo" 2012, nr 1.

Bieńkowska E., *Poradnik mediatora*, Warszawa 1999.

Bojarski T., [w:] *Kodeks karny. Komentarz*, red. T. Bojarski, Warszawa 2012.

Consedine J., *Sprawiedliwość naprawcza – kompensacyjna praktyka prawa karnego*, [w:] *Zapobieganie i zwalczanie przestępczości w Polsce przy zastosowaniu probacyjnych środków karania. Materiały z konferencji zorganizowanej przez Komisję Ustawodawstwa i Praworządności pod patronatem Marszałka Senatu RP Longina Pastusiaka 1–2 grudnia 2003*, red. M. Lipińska, R. Stawicki, Warszawa 2004.

Dąbkiewicz K., *Kodeks postępowania karnego. Komentarz do zmian z 2015*, Warszawa 2015.

Dudka K., Paluszkiewicz H., *Postępowanie karne*, Warszawa 2016.

Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady 2012/29/UE z dnia 25 października 2012 r. ustanawiająca normy minimalne w zakresie praw, wsparcia i ochrony ofiar przestępstw oraz zastępująca decyzję ramową Rady 2001/220/WSiSW (Dz.Urz. UE L 315 z 14.11.2012, s. 57).

Gorczyńska A., *Mediacja w postępowaniu przygotowawczym*, „Prokuratura i Prawo" 2007, nr 6.

Grzegorczyk T., *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, Warszawa 2005.

Hofmański P., Sadzik E., Zgryzek K., *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, t. 1, Warszawa 2012.

Hofmański P., Sadzik E., Zgryzek K., *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, t. 2, Warszawa 1999.

Karlik P., *Rola i znaczenie mediacji w sprawach karnych po nowelizacji kodeksu postępowania karnego*, [w:] *Obrońca i pełnomocnik w procesie karnym po 1 lipca 2015. Przewodnik po zmianach*, red. P. Wiliński, Warszawa 2015.

Kmiecik R., *Mediacja jako procesowa forma kształtowania podstaw rozstrzygnięć probacyjnych*, [w:] *Zapobieganie i zwalczanie przestępczości w Polsce przy zastosowaniu probacyjnych środków karania. Materiały z konferencji zorganizowanej przez Komisję Ustawodawstwa i Praworządności pod patronatem Marszałka Senatu RP Longina Pastusiaka 1–2 grudnia 2003*, red. M. Lipińska, R. Stawicki, Warszawa 2004.

Kmiecik R., Skrętowicz E., *Proces karny. Część ogólna*, Warszawa 2009.

Kozłowska-Kalisz P., [w:] *Kodeks karny. Komentarz*, red. M. Mozgawa, Warszawa 2015.

Kulesza C., *Za i przeciw mediacji w sprawach karnych na gruncie aktualnej regulacji prawnej*, [w:] *Mediacja jako forma sprawiedliwości naprawczej*, red. L. Mazowiecka, Warszawa 2011.

Kurowski M., [w:] *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, red. D. Świecki, Warszawa 2015.

Kużelewski D., *Mediacja po nowelizacji kodeksu postępowania karnego – krok ku zwiększeniu roli konsensualizmu w polskim procesie karnym?*, [w:] *Problemy znowelizowanej procedury karnej*, red. Z. Sobolewski, G. Artymiak, C.P. Kłak, Kraków 2004.

Kużelewski D., *Wpływ prawa karnego materialnego na mediacje między pokrzywdzonym i oskarżonym – wybrane aspekty*, [w:] *Współzależność prawa karnego materialnego i procesowego*, red. Z. Ćwiąkalski, G. Artymiak, Warszawa 2009.

Kużelewski D., Szczęsny K., *Konsensualizm a kontradyktoryjność procesu karnego. Uwagi na temat mediacji w świetle projektu nowelizacji k.p.k.*, [w:] *Kontradyktoryjność w polskim procesie karnym*, red. P. Wiliński, Warszawa 2013.

Marshall T., *The Evolution of Restorative Justice in Britain*, Strasbourg 1996.

Marszał K., *Proces karny. Zagadnienia ogólne*, Katowice 2008.

Mazowiecka L., *Prawa człowieka i praworządność: mediacja a prokurator*, [w:] *Mediacja*, red. L. Mazowiecka, Warszawa 2009.

[92] P. Karlik, *op. cit.*, s. 164–165.

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 24/11/2026 20:54:52

Uwaga! Artykuł został opublikowany w dwóch wersjach językowych – podstawą do cytowań jest wersja angielska

Meier B.D., *Sprawiedliwość naprawcza – zarys koncepcji*, [w:] *Mediacja. Nieletni sprawcy przestępstw i ich ofiary*, red. B. Czarnecka-Dzialuk, D. Wójcik, Warszawa 1999.

Murzynowski A., *Mediacja w toku postępowania przygotowawczego*, [w:] *Współczesny polski proces karny. Księga ofiarowana Profesorowi Tadeuszowi Nowakowi*, red. S. Stachowiak, Poznań 2002.

Murzynowski A., *Rola mediacji w osiąganiu sprawiedliwości w procesie karnym*, [w:] *Sprawiedliwość naprawcza. Idea. Teoria. Praktyka*, red. M. Płatek, M. Fajst, Warszawa 2005.

Płatek M., *Dlaczego w Kazachstanie nie rosną banany – czyli o mediacji w Polsce*, [w:] *Mediacja*, red. L. Mazowiecka, Warszawa 2009.

Rękas A., *Mediacja w polskim prawie karnym*, Warszawa 2004.

Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 14 sierpnia 1998 r. w sprawie warunków, jakim powinny odpowiadać instytucje i osoby uprawnione do przeprowadzenia mediacji, zakresu i warunków udostępniania im akt sprawy oraz zasad i trybu sporządzania sprawozdania z przebiegu i wyników postępowania mediacyjnego (Dz.U. 1998, nr 111, poz. 701).

Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 7 maja 2015 r. w sprawie postępowania mediacyjnego w sprawach karnych (Dz.U. z 25 maja 2015 r.).

Sakowicz A., [w:] K. Boratyńska, A. Górski, M. Królikowski, A. Sakowicz, M. Warchoł, A. Ważny, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, red. A. Sakowicz, Warszawa 2016.

Steinborn S., *Komentarz do art. 23(a) Kodeksu postępowania karnego*, stan prawny 30.01.2016, LEX 2017.

Szumiło-Kulczycka D., *Proces karny a idea sprawiedliwości naprawczej*, [w:] *System Prawa Karnego Procesowego*, t. 1, cz. 2: *Zagadnienia ogólne*, red. P. Hofmański, Warszawa 2013.

Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny (Dz.U. nr 88, poz. 553 ze zm.).

Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego (Dz.U. nr 89, poz. 555 ze zm.; Dz.U. 2016, poz. 1749 z późn. zm.).

Ustawa z dnia 10 stycznia 2003 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego, ustawy – Przepisy wprowadzające Kodeks postępowania karnego, ustawy o świadku koronnym oraz ustawy o ochronie informacji niejawnych (Dz.U. 2003, nr 17, poz. 155).

Ustawa z dnia 27 września 2013 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. 2015, poz. 1247).

Ustawa z dnia 11 marca 2016 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. 2016, poz. 437).

Uzasadnienie rządowego projektu Kodeksu karnego, [w:] *Nowe Kodeksy karne z 1997 r. z uzasadnieniami*, red. I. Fredrich-Michalska, B. Stachurska-Marcińczak, Warszawa 1997.

Waltoś S., *Główne nurty nowelizacji procedury karnej*, „Państwo i Prawo" 2003, z. 4.

Waluk J., *Mediacja jako forma sprawiedliwości naprawczej – korzyści dla stron*, „Archiwum Kryminologii" 2007–2008, t. 29–30.

Wójcik D., *Mediacja – nowa instytucja w procesie karnym. Idea i problemy praktyczne*, [w:] *U progu nowych kodyfikacji. Księga pamiątkowa ofiarowana Leonowi Tyszkiewiczowi*, red. O. Górniok, Katowice 1999.

Zalewski W., *Sprawiedliwość naprawcza. Początek ewolucji prawa karnego?*, Gdańsk 2006.